



Dobiega końca remont nowohuckich rzeźb

2017-09-21

Powoli dobiega końca remont siedmiu rzeźb ustawionych w różnych miejscach Nowej Huty. Rzeźby te powstały w latach sześćdziesiątych, reprezentują różne style, a ich autorzy przeważnie są nieznani. Prawdopodobnie większość z nich wykonali artyści mieszkający w Nowej Hucie. Wykorzystali oni takie materiały jak: kamień, beton, blacha, metalowe pręty, płaskowniki, które być może dostawali z kombinatu. Przeważają prace abstrakcyjne, nawiązujące do nurtu sztuki nowoczesnej po 1956 r.

Gotowa jest już „Syrenka” Magdaleny Jaroszyńskiej (1963-65), która stoi w parku Wiśniowy Sad. Rzeźba została wykonana z zaprawy imitującej kamień z dodatkiem bardzo drobnych, białych kamyków. Była ona najlepiej zachowana, ponieważ w 2006 r. przeszła konserwację, jednak wymagała dalszego czyszczenia i zabezpieczenia przed wilgocią.

Odnowiona jest również „Kobieta z dzieckiem” znajdująca się na osiedlu Piastów. Ta rzeźba była w znacznie gorszym stanie – wykonano ją z nietrwałego wapienia pińczowskiego i dlatego postacie były już bardzo rozmyte i coraz trudniejsze do rozpoznania. Proces destrukcji przyspieszyły bliskie sąsiedztwo z ruchliwą ulicą oraz szkodliwe warunki atmosferyczne. Kamień w niektórych miejscach był pęknięty, zabrudzony i porośnięty mchem. Prawdopodobnie rzeźba nie była nigdy odnawiana.

Od niedawna podziwiać możemy również „Piszczalki” autorstwa Stanisława Małka, składające się z ponad siedemdziesięciu metalowych rurek wykonanych przez hutników z Huty im. Lenina. Rzeźba stoi nad Zalewem Nowohuckim.

Pecha miała „Ryba” ustawiona w parku Ratuszowym. Już po odnowieniu ktoś oszpecił ją sprayem, dlatego wykonawca remontu musi ją jeszcze raz wypiąskować.

Trwają prace nad pozostałymi rzeźbami – „Skrzydłem” w Parku Lotników, betonową rzeźbą na Plantach Bieńczyckich oraz instalacją z betonu i mozaiki na osiedlu Spółdzielczym.

Zakończenie remontu wszystkich siedmiu rzeźb przewidziano na 15 października.